

Odpowiedzialność spedytora wobec podwykonawców

Warszawa. Seminarium – prawo oczami praktyka



Nadawca jest odpowiedzialny względem przewoźnika za to, by odbiorca odebrał przesyłkę

Fot. Prologis

Teatrem jednego aktora można nazwać seminarium – zorganizowane 5 marca w biurowcu Millennium Plaza w Warszawie – pod hasłem „Odpowiedzialność cywilna w branży TSL. Odpowiedzialność spedytora wobec podwykonawców”.

W roli głównej wystąpiła Beata Janicka, radca prawny o międzynarodowym autorytecie. Od 1999 r. jest ona członkiem komisji prawnej przy FIATA (Międzynarodowej Federacji Zrzeszeń Spedytorów), współautorką „Podręcznika spedytora” oraz prezesem i arbitrem Sądu Arbitrażowego przy PISiL (Polskiej Izbie Spedycji i Logistyki).

Gdzie ci spedytorzy. Na seminarium (zorganizowanym przez Insurance Meeting Point), w którym wzięło udział niewiele, bo ok. 30 osób, trudno było się doszukać spedytorów. Mimo, że poświęcone ono była trudnej, ważnej i ciągle aktualnej kwestii odpowiedzialności

działności właśnie spedytora względem podwykonawców. Temat ten powinien być więc interesujący dla spedytorów i przewoźników, jak też klientów i ubezpieczycieli – zarówno OC w spedycji, OC w przewozie, jak i cargo. Tymczasem na sali przeważali ubezpieczyciele.



Beata Janicka, w ciągu kilku godzin trwania spotkania, poruszyła zarówno sprawy związane z przejmowaniem przez spedytora obowiązku wysłania przesyłki, jej odebrania, jak i rozszereżeniu zwrotnym.

Trudny orzech. „Świadczenie spedyto-

– należy, na gruncie nie tylko polskiego systemu prawnego, do jednego z bardziej złożonych. Co więcej, jako że jedną z postaci świadczenia spedytora jest dokonanie innych – poza wysyłaniem i odbiorem przesyłki – usług związanych z jej przewozem, katalog czynności, które mogą

wchodzić w skład tych usług, jest de facto otwarty”.

Mamy trzy kategorie obowiązków spedytora. Zgodnie z art. 794 Kodeksu cywilnego, przez umowę

spedycji spedytor zobowiązuje się, za wynagrodzeniem, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, do wysłania (1) lub odbioru (2) przesyłki albo do dokonania innych usług związanych z jej przewozem (3).

Podkreślenia wymaga fakt, iż świadczenie spedytora, także z uwagi na sze-

SĄDY OCZEKUJĄ OD SPEDYTORA PROFESJONALIZMU, A OD PRZEWOŹNIKA JUŻ NIE

BEATA JANICKA

nie ma charakteru osobistego. Spedytor może bowiem, w celu spełnienia swego świadczenia, posługiwać się podwykonawcami. W tym celu wstępuje z owymi podwykonawcami w stosunki prawne. Bywa też, że spedytor, spełniając swe świadczenie wynikające z umowy spedycji, nabywa prawa (ale także i obowiązki) wynikające z innego stosunku prawnego, nawet nie będąc jego stroną.

Spedytor-nadawca. Spedytor zawierający z przewoźnikiem umowę krajowego przewozu drogowego (także kolejowego i śródlądowego) staje się nadawcą, a nadawca, w myśl art. 72 ust. 1, 2 i 3 ustawy Prawo przewozowe, ponosi względem przewoźnika odpowiedzialność za szkodę wynikłą z podania przewoźnikowi wskazań i oświadczeń niezgodnych z rzeczywistością i niecisłych, niedostatecznych lub wpisanych w niewłaściwym miejscu w liście przewozowym. A także za brak, niekompletność lub nieprawidłowość dokumentów wymaganych w przepisach szczególnych, jak również za szkodę wynikającą z wadliwego stanu przesyłki, braku lub niewłaściwego opakowania albo nienależytego wykonania czynności ładunkowych.

Co do zasady, nadawca jest odpowiedzialny względem przewoźnika za to, by odbiorca odebrał przesyłkę. Odbiorca nie jest bowiem stroną umowy przewozu i jego odpowiedzialność względem przewoźnika uzależniona będzie od przystąpienia do czynności odbioru.

TEKST I ZDJĘCIE: KRZYSZTOF KOPROWSKI